

Na ostatnią chwilę

Mezo

1. Przechadzka Jacka zastąpiona przez przebieżkę,
dosięgła mnie ta macka znienacka, to nie jest śmieszne.
Więc się nie śmiej jakbym był Benny Hillem,
Czas zabija jak kiler, jest u nogi kulą, a ja wolę mieć urlop.
Dlatego większość rzeczy robię na ostatnia chwilę,
Chylę czoła przed wszystkimi, którzy mają siłę
Być systematyczni i konsekwentni,
Posłuchajcie dwóch przykładów z mojej własnej eksperyencji

REF. Na ostatnią chwilę - życie jak thriller,
pośpiech - znów dziś sobie nie pośpię,
spontan - świat zapieprza jak Pontiac,
ostatnio robię wszystko na ostatnią chwilę.

2. Pierwszy przykład, jedyny w swoim rodzaju,
Był czwartek, mieliśmy grać koncert nazajutrz.
Wieczorem bawiąc się w klubach zapomniałem o Bożym świecie,
wiecie, był ubaw, w głośnikach grał Grand Puba.
Próba - ups! - zapomniałem na amen,
To moje lenistwo złą sławą owiane.
Nic to, na pewno zdążę na banę, wiesz, na pociąg
W końcu mamy niezłe połączenia z Łodzią.
Z tą myślą goniąc węża położyłem się do łóżka,
Budzik ustawiony punktualnie godzina ósma.
Alarma!!! Lecz tego ranka nawet wystrzały w armat
By mnie nie zbudziły, sen był mi miły.
Kolejny problem to fakt, że nasz śpioch Jacuś,
Wstał w końcu ale na niezłym kacu.
Ohh...boli dynia, w gębie pustynia,

Późna godzina, cholera, zaraz trzeba się zbierać.
Jeszcze tylko wezmę kąpiel, sprawdzę pocztę na kompie,
Wypalę parę płyt i na tramwaj sprint.
Ale burdel! Zbiegam ze schodów zarzucając kurtkę,
Kurde, trzeba się wrócić, zostawiłem komórkę.
Cudownie! Dosłownie kwadrans mam do odjazdu,
Spocony zasuwam, nerwowo odliczania minut nastrój.
Owal już puszcza głuchacze, ja biegnę jak w sztafecie Haczek,
Laczek na peron, ha... nie mogło być inaczej.
Niemal tygrysim skokiem wpadam do pociągu nie dbając o bilet,
Zdażyłem...na ostatnią chwilę.

3. Drugi przykład, sprawa nie mniej przykra.
To szkoła! Dodająca życiu pikantnych przypraw.
Gram rapy, jednak edukacyjnie chcę spaść na cztery łapy,
Znając ogólne zasady, pamiętam o tym aby
Sprawiać by znośną stała się nauka,
Potrzebna skuteczność Luka Nilisa, urok Elvisa, spryt lisa.
To krótka analiza życia studenta,
Życia, które ani na chwilę nie zwalnia tempa.
Jeśli nie jesteś tempak to dasz sobie radę,
Nawet gdy nie jesteś nader...systematyczny
Polecam mocną kawę i przekonanie o swej sile,
Nie daj się zjeść bez walki jak filet.
Ja na ostatnią chwilę, choćby na dostateczny
By wynik ostateczny mnie cieszył.
Świat przyspieszył, a ja nie chcę wlec się w ogonie,

Lajner nie utonie, jakem Mejger bronie swego.